

Prezes Wolnych Konopi zostanie Posłem?

30 maja 2012

Wszyscy pamiętają, jakie straty w kieszeni narkotykowych mafiozów spowodowało pojawienie się sklepów z dopalaczami. Po nierównej walce, liczne punkty sprzedaży zostały przez rząd zlikwidowane, a bossowie narkobiznesu odetchnęli z ulgą. Na horyzoncie pojawiło się jednak nowe zagrożenie. W związku ze zbliżającymi się wyborami do Parlamentu Europejskiego, realną szansę na zdobycie euromandatu ma Wanda Nowicka z Ruchu Palikota. Jeśli to się stanie to na jej miejsce wejdzie Prezes Wolnych Konopi Andrzej Dołęcki.

Już zostały podjęte odpowiednie działania, których celem jest nie dopuszczenie do tego, bijącego w żywotne interesy narkobiznesu wydarzenia. W dniu 1 maja 2012 Andrzej został aresztowany, a powodem tego wydarzenia były, złożone prawdopodobnie pod naciskiem, lub propozycją współpracy, zeznania dwóch producentów marihuany, od których Andrzej kupował towar. Oficjalny zarzut to, zagrożony karą do 12 lat więzienia, udział w obrocie środkami odurzającymi. Andrzej siedzi w więzieniu, a w dniu wczorajszym Sąd Karny Odwoławczy odrzucił zażalenie na zastosowany wobec niego areszt.

Żeby było ciekawiej, producenci narkotyków są już na wolności w przeciwieństwie do Prezesa Wolnych Konopi, co tylko potwierdza postawioną tezę, że nie oni są zagrożeniem dla władzy, ale właśnie Andrzej. Jeśli zostanie on ukarany, a są na to niezerowe szanse, to posłem nie zostanie a nikt tak jak on nie potrafi przekonywać innych, w tym opinii publicznej do swoich racji.

Opracowanie: futszak

Źródło: [Media RP](#)